

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Żołnierz Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Wyrok w procesie o krwawe zajścia w Racławicach

Znaczniejszą większość oskarżonych uwolniono

Miechów, 28. 9. br. We wtorek w południe około godz. 13 sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie ogłosił wyrok w sprawie zajęć racławickich.

Sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się występków z art. 163 k. k. i na mocy tego artykułu skazał:

Jana Burego, Bronisławę Kowiorską, Józefa Króla i Jakuba Piłata na jeden rok więzienia każdego.

Henrykę Dejworek, Piotra Króla i Wincentego Króla na 8 miesięcy więzienia każdego.

Michała Bujaka, Antoniego Jurkowskiego, Stefana Janika, Ludwika Leszczyńskiego, Aleksandra Leszczyńskiego, Teodora Łoję, Józefa Marca, Stanisława Michalskiego, Mieczysława Michalskiego, Stanisława Nawrockiego, Leonarda Placka, Andrzeja Wachowicza, Marię Wachowicz Mieczysława Wojtasę, Bronisławę Zaprzalskiego, Zygmunta Zaprzalskiego, Romana Zawartkę, Józefa Żurko na 6 miesięcy więzienia każdego.

Pozostałych oskarżonych w liczbie 33 sąd z braku dostatecznych dowodów winy uniewinnił.

Sąd zaliczył skazanym na poczet orzeczonej kary okres tymczasowego aresztu, a dalej na zasadzie art. 61 k. k. zawiesił warunkowo wykonanie kar pozbawienia wolności na lat 5: Henryce Dejworek, Stefanowi Janikowi, Wincentemu

Królowi, Aleksandrowi Leszczyńskiemu, Mieczysławowi Michalskiemu, Andrzejowi Wachowiczowi, Marii Wachowicz, Mieczysławowi Wojtasowi i Romanowi Zawartce. Po ogłoszeniu wyroku obrona zgłosiła wniosek, aby wszystkich

oskarżonych sąd zwolnił z aresztu i oddał pod dozór policyjny. Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony, sąd po naradzie postanowił utrzymać dotychczasowy środek za pobiegawczy względem pozostałych skazanych.

W państwie szczęśliwości proletariackiej

Masowe aresztowania i rozstrzelania rzekomych „wrogów ludu” przybierają w związku sowieckim coraz to bardziej na sile. Jako działających na szkodę republik wchodzących w skład związku sowieckiego, aresztuje się osoby najrozmaitszych działaczy komunistycznych, i wysokich urzędników.

W tych dniach rozstrzelano w Syberii 8 kolejarzy za rzekome uprawianie sabotażu. Od maja r. b. rozstrzelano już na Syberii 230 pracowników kolejowych. W tych dniach wykryto również w republikach Kaukazu między pracownikami kolejowymi

spryszczenie przeciwko władzom sowieckim. Oczywiście aresztowano całą masę kolejarzy, którym grozi kara śmierci.

W rejonie Baskowskim w kraju Azowsko - Czarnomorskim 8 członków kontrrewolucyjnej organizacji zostało skazanych na śmierć. Wyrok wykonano.

W obwodzie Zejskim rozstrzelano 3 a w Moskwie 5 „wrogów ludu”.

Tak się dzieje w państwie „szczęśliwości proletariackiej” kierowanej przez żydów.

Zabójstwo Komisarza angielskiego w Palestynie

W niedzielę wieczorem w Nazarecie w Palestynie został zastrzelony przy opuszczaniu kościoła brytyjski komisarz okręgu Galilei Louis Andrews oraz towarzyszący

mu policjant brytyjski. Sprawcy w strojach arabskich uszli. Władze brytyjskie zawiesiły nad Nazaretem i okolicą stan wyjątkowy.

Znowu zamach bombowy w Paryżu

W Paryżu wykryto znowu akcję zamachową przy pomocy bomby. Akcję tę wykryto jednak dość wcześnie tak że udało się zapobiec wybuchowi bomby. Zamach

wymierzony był przeciwko byłemu gubernatorowi wojskowemu Paryża i członkowi najwyższej Rady Wojennej generałowi Pretelat

Komitety 23-ch potępił akcję Japonii

Komitety 23-ch obradujący na posiedzeniu poświęconym zredagowaniu rezolucji potępiającej bombardowanie miast chińskich przez samoloty japońskie, zakończył po godzinnym posiedzeniu swe obrady. W czasie dyskusji zabierali głos liczni delegaci, przy czym cała debata obracała się dookoła kwestii proceduralnych, oraz zmian rezolucji w sprawie wysuniętych wniosków redakcyjnych, mianowicie nie wymienienia wyraźnie Japonii w tekście rezolucji.

W końcu przyjęto rezolucję, w której komitety obradujące nad sprawą bombardowania miast otwartych przez samoloty japońskie

w Chinach, wyraża głębokie ubolewanie spowodowane licznymi ofiarami z pośród ludności cywilnej i potępia uroczystie te akty, które wywołały na całym świecie uczucie przerażenia i oburzenia (ATE)

Nr. 6.424 wygrał milion zł.

W ostatnim dniu ciągnięcia 39 Loterii Klasowej główna wygrana tj. 1 MILION ZŁ padła na numer 6.424. Numer ten znajduje się w jednej z kolektur w Bedzinie w Zagłębiu Dąbrowskim.

Gdzie jest konsolidacja

Chyba teraz już i sami organizatorzy Ozonego i cały obóz pamajowy przekonali się ostatecznie, że ich zamiary i dążenia skonsolidowania społeczeństwa, w organizacjach narzuconych temu społeczeństwu i kierowanych również przez osoby narzucone, całkowicie spaliła na panewce. Chyba już dziś i pułk. Koc i cały sztab Ozonego i jego pomocnicy przekonali się dostatecznie, że daremny jest ich trud i znoj, że szkoda czasu i atłasu na dalszą pracę ozonową, bowiem całe społeczeństwo polskie, za wyjątkiem oczywiście tych którzy będąc zależnymi z takich czy innych względów od czynników administracji państwowej, ongiś musieli należeć do b. BBWR, teraz zaś będą musieli należeć do tworzącego się Ozonego, odwróciło się się tyłem do tworzącego się obozu pułk. Koca, nie mając najmniejszego zaufania ani do jego osoby, ani wogóle do kogokolwiek z obozu pomajowego.

Nie chwyciła próba z b. BBWR, nie chwyciła również próba z OZN. Nie zdołano do organizacji tych wciągnąć ani mas ludowych, ani mas robotniczych. Na nie się zdały wszelkie próby rozbijania i kłócenia, próby przekupywania czy zastraszania. Przeciwnie, im więcej było prób rozbijania spójności ruchu ludowego, tym bardziej ruch ten krzepł, zespolił się i konsolidował. Wyszli z niego wszyscy ci którzy z ruchem ludowym byli związani tylko mandatami poselskimi, masy niezachwiane stały przy swoim programie i przy swych żądaniach takich jakie w roku ubiegłym wręczono w Nowostelcach marszałkowi Rydzowi-Smigłemu.

Masy ludowe skonsolidowały się. Ale skonsolidowały się we własnym obozie ludowym i przy swoich starych, wypróbowanych przywódcach, którzy prowadzili te masy nie tylko w czasach znośniejszych, ale i w najkrytyczniejszych chwilach. Masy w przywódców tych wierzą bezgranicznie, bowiem przywódcy ci w chwilach najkrytyczniejszych dla państwa i narodu jak nap. w 1920 r. ani na chwilę nie poddali się zwątpieniu i wierzyli w niewyczerpaną siłę i moc mas którym przewodzili. Wzajemna wiara przywódców i mas ludowych w siebie dała nam w 1920 r. zwycięstwo, ta wiara wzajemna w siebie dała nam dziś taką siłę i taką moc, która przed nieczym się nie ugnie, ani nie ustąpi.

Jeżeli chodzi o wieś, to tylko temu kto nie zna zupełnie jej dzi-

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej.)

Armia chińska w odwrocie

Armia chińska, jak oświadcza w Nankinie, znajduje się w odwrocie, którego kresem ma być miejscowość Czeng-Ting-Fu, położona o 110 km w kierunku południowo-zachodnim od zdobytego przed kilku dniami przez Japończyków Paoting-Fu. Nowy front utworzy się obecnie od linii kolejowej Pekin - Hankou aż do linii Tien-Tsin - Nankin.

Źródła chińskie mówią o strategicznym odwrocie całej armii północno-chińskiej, której celem jest wciągnięcie wroga w głąb kraju.

CZWARTY NALOT NA NANKIN.

Szanghaj. — Według wiadomości, nadesłanych z Nankinu, nastąpił czwarty z kolei atak powietrzny na Nankin. Szczegółów dotychczas brak. (ATE)

(Ciąg dalszy ze strony 1-iej)

stejszych nastrojów, mogą troić się jeszcze po głowie zamysły skonsolidowania jej, po za jej polityczną organizacją i po za jej dzisiejszymi przywódcami.

Wież jest skonsolidowana i z faktem tym powinny się pogodzić czynniki najwyższe w państwie. Więż jest już nie tylko skonsolidowana, ale również jest i doprowadzona do granic cierpliwego wyczerkiwania na urzeczywistnienie jej słusznych postulatów. Więż coraz to bezwzględniej domaga się przyznania jej w państwie stanowiska jej przynależnego.

Nad światem całym płona zarzewia wojny. W wojnie tej która nieuchronnie zwali się na świat przedziej czy później, uczestniczyć będzie nie tylko armie zbrojne ale każdy obywatel państwa. Jeden na roli, drugi przy warsztacie rzemieślniczym czy fabrycznym. I tylko wspólnym, zjednoczonym wysiłkiem, pod kierownictwem tych ku którym mamy bezgraniczne zaufanie, można będzie się oprzeć zakusom na naszą niepodległość i całość państwa. Tak jak w 1920 roku. (gl)

Na klepisku

Darmozjady...

W Polsce rozplenila się specjalna kasta ludzi. Bardzo plenna kasta ludzi. Gdy jeden tylko znajdzie się w kryminale, na jego miejscu zjawiają się dziesiątki innych.

Kastę tę, wyfraczoną i wycylindrowaną, można zobaczyć przy różnych okazjach. Na akademiach, na galówkach, no i na poważnych obchodach też. Ta kasta, którą mam na myśli, pcha się zawsze na czołowe miejsca. Ba, mają nawet pretensje znaleźć się przed przedstawicielami władz! Tak, tak!

W teatrze... bezpłatna łoża! Inaczej ani rusz. W kinie... także bezpłatna łoża! Inaczej zdechł pies. Na boisku... tylko bezpłatne miejsca na trybunie. Inaczej ani się nie śni. A nawet w kościele... tylko na dostawionych fotelach. Inaczej powiedziecie gotowi, i to same! Panu Bogu, „Adieu“ (żegnaj).

Kto tworzy tę kastę, głodną przywilejów?

Rada Bezradny, dyrektor BezoPozady, nacelnik Sciągalski, inżynier Nadymany, kierownik Grandziński, prezes Tupet-Krzykalski, wiceprezes Durno-Podgryzalski, sekretarz Maż-Gryzdalski, skarbnik Storno-Defieński, laznik Mruk-Sypiański, syndyk But-Ki-walski, a dalej: Działacz-Niewidzki, Gardiacz-Rykowicz, Smaruj - Raportowski, Wszedo-Wysługalski, Bujda - Lgarski, Wiek-Prezesiński, Koń-Zdechliński, Ozor-Strzepoliński i tylu innych. A wszyscy oni ludzie znaczeni, pierwszorzędni, bez których nie może obyć się nie takiego, o czym następnie... pisują gazety.

A wszystko to ludzie zasłużeni i zapracowani społecznie. Ten prowadzi „Trójkąt Zasłużonych“ tamten „Rozdzinkę Zadżumionych“ inny „Syndikat Buforów Kolejowych“, a jeszcze inny jest nacelnym prezesem „Zjednoczenia Zawodowego Prezesów na miasto i powiat“.

Ten jest odznaczony „Orderem Podwiązki“, tamten „Orderem Biustonosza“, inny „Orderem Zagrychy“, a jeszcze inny „Orderem Zapomnianej Siódemki“ (VII. Nie kradnij!).

Ten ma w klapie surduta druciczek, tamten złotawy guziczek, inny petliczkę, a jeszcze inny cały stryczek.

A wszyscy nakrywają głowy lśnjącymi cylindrami, a głowy nabijają sobie przegromnymi pretensjami!!!

Nie zaprosicie takiego pana, nie dajcie mu zaproszenia z biletem wolnego wstępu na miejsce honorowe! Spróbujcie, zwykli śmiertelnicy!

Masowa produkcja analfabetów

„Głos Nauczycielstwa“ publikuje w artykule A. Charszewskiego zaiste przerażające cyfry:

„Ogólna liczba dzieci nie zapisanych do szkoły, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wynosiła w ostatnich latach około 550 tys. liczba zaś dzieci nie uczęszczających do szkoły sięga miliona. Oczywiście, nie wszystkie dzieci są całkowicie analfabetami. Z danych Gł. Urz. Stat. wynika, że z każdego rocznika mniej więcej około 5 proc. dzieci w wieku obowiązku szkolnego nie dostaje się do szkoły zupełnie w ciągu siedmiu lat trwania obowiązku. Liczbę dzieci zapisanych do szkoły, lecz nie uczęszczających określić

można w przybliżeniu również na 4—5%. Łącznie oznacza to, przy przeciętnej w ostatnich latach liczebności jednego rocznika 760—800 tys. dzieci — około 70—80 tys. całkowitych analfabetów wśród dzieci każdego rocznika.

Przy obecnym stanie realizacji powszechnego nauczania przybywa nam więc co roku około siedemdziesięciu do osiemdziesięciu tysięcy zupełnych, stuprocentowych — analfabetów.

Znacznie większa jest liczba półanalfabetów produkowanych przez szkołę.

Skutkiem braku szkoły „produkujemy“ rocznie około 80 tysięcy

analfabetów całkowitych. Skutkiem fatalnych warunków pracy w szkolnictwie „produkujemy“ rocznie około 200 tys. półanalfabetów. Dodajmy jeszcze do tego około 100 tys. absolwentów szkół powszechnych pierwszego stopnia, którzy, choć ukończyli pełny kurs nauki, na skutek niskiego — już w założeniu — poziomu nauki w tych szkołach oraz braku szkół dokształcających na wsi są w gruncie rzeczy również skazani na „powrotny“ analfabetyzm — a otrzymamy obraz przyszłego stanu kultury w naszym kraju: analfabetyzm ogarnia połowę młodego pokolenia Pol-ski!“

Polakom w Niemczech nie wolno mieć liczne go potomstwa

W Dzienniku Ustaw Rzeszy opublikowane zostało rozporządzenie wykonawcze ministra finansów Rzeszy w sprawie zapomóg dla rodzin, posiadających liczne potomstwo. Rozporządzenie ustala wysokość zapomóg jednorazowych i stałych i określa warunki, na jakich zapomogi mogą być udzielane. Najbardziej istotnymi warunkami dla uzyskania zapomóg są: liczne potomstwo, obywatelstwo niemieckie i po-

chodzenie z krwi niemieckiej lub rasowo pokrewnej. (co przede wszystkim odnosi się do ludności polskiej w Rzeszy, która uznaje się tam za rasowo pokrewną ludności niemieckiej). Zapomoga jednorazowa wynosi — przy co najmniej 4 dzieciach poniżej 16 lat — 100 Rm na dziecko. Zapomoga stała — przy co najmniej 5 dzieciach poniżej 16 lat oraz zarobkach rocznych do 2.400 Rm — wynosi na dziecko miesięcznie

10 Rm. Podania kieruje się do odpowiednich urzędów skarbowych. W wyjątkowych wypadkach minister finansów Rzeszy może przyznać zapomogę stałą rodzinie, posiadającej mniej, niż 5 dzieci poniżej 16 lat.

Tak wygląda teoretyczna strona zagadnienia, w którego praktycznym rozwiązywaniu jest zainteresowana wielka masa ludu polskiego w Niemczech. Mimi notorycznie zachodzących wypadków, że właśnie u rodzin polskich w Niemczech można się spotkać z rzadko w innych dzielnicach spotykanym bogactwem dzieci, niemieckie władze państwowe systematycznie i celowo pomijają przy udzielaniu wyżej omówionych zapomóg Polaków, wychodząc wi docznie z założenia, że liczne potomstwo w rodzinach polskich jest zbędne... czy niepożądane. W ostatnim czasie jesteśmy świadkami b. częstych wypadków odmownego załatwiania podań o zapomogę nawet tych Polaków, którzy posiadają co najmniej 10 dzieci poniżej 16 i którzy przede wszystkim mieliby prawo domagać się przyznania im zasiłku pieniężnego!

Zapomogi są, ale — dla Niemców. Dla Polaków pozostało tylko ładnie brzmiące, papierowe słowo!

Rozmowy Chrześcijańskiej Demokracji z NPR.

zakończyły się pomyślnym rezultatem

Wszystkie placówki Chrześcijańskiej Demokracji otrzymały okólnik zarządu głównego w sprawie Kongresu Stronnictwa, który ma się odbyć 9 i 10 października w Warszawie. Okólnik ten stwierdza, że głównym przedmiotem obrad będzie projekt połączenia Ch. D. z NPR. Uzasadniając ten projekt, prezydium Ch. D., zaznacza, iż Stronnictwo zawsze było gotowe pracować nad konsolidacją narodu. Powoławszy się na wskazówki Paderewskiego, prezydium Ch. D., podkreśla, iż Polska powinna przeciwstawić potęgę totalistycznym potęgę własną, wynikającą z

konsolidacji narodu, dokonanej w duchu polskim i chrześcijańskim, w duchu rządnej wolności i zgody domowej. Propagandzie komunistycznej i rasistowskiej musi Polska przeciwstawić miłość najszerzych mas ku swemu państwu.

Rozesłany ostatnio przez Zarząd Główny P. S. Chrześcijańskiej Demokracji okólnik wyraża nadzieję, że akcja NPR. i Ch. D. pokrzyżuje plany tych, co chcieliby konsolidować społeczeństwo pod kierownictwem masonerii, albo też pod sztandarem totalistycznej dyktatury.

Wielkopolscy ludowcy wyrażają zaufanie władzom stronnictwa

Poznań, 28. 9. (ag) W dniu 26 b. m. odbyło się w Poznaniu posiedzenie prezydiów zarządów powiatowych Stronnictwa Ludowego, pod przewodnictwem prezesa b. posła Neska, w obecności prezesa Stronnictwa Ludowego p. St. Mikołajczyka, delegata z Małopolski i wydawcy „Gazety Grudziądzkiej“, p. Kulerskiego.

Obszerne przemówienie o sytuacji politycznej wygłosił prezes Mikołajczyk, poczem prezesi powiatowi referowali obecną sytuację na ich terenach.

Po referacie prezesa Mikołajczyka, uchwalono pełne zaufanie do władz naczelnych Stronnictwa, przesłanie pozdrowienia aresztowanym oraz zorganizowanie pomocy dla poszkodowanych.

Ks. Metropolita Sapieha u K. H. Rostworowskiego

Jak już donosiliśmy, znany pisarz Karol Hubert Rostworowski wystąpił z Polskiej Akademii Literatury z powodu stanowiska, jakie zajął prezes P. A. L. Sieroszewski w sprawie konfliktu wawelskiego.

Rada Akcji Katolickiej w Kra-

lowie postanowiła przesłać K. H. Rostworowskiemu wyrazy uznania za jego stanowisko w sprawie konfliktu. Tegoż dnia metropolita krakowski Sapieha złożył Rostworowskiemu wizytę w jego mieszkaniu prywatnym.

†
S. p.

Bolesław Wysłouch

W dniu 13 września br. zmarł we Lwowie jeden z najbardziej zasłużonych budzicieli ludu polskiego i bojownik o prawa chłopów ś. p. BOLESŁAW WYSŁOUCH, jeden z twórców Polskiego Stron. Ludowego. Szlachetny człowiek, gorący patriota, rzetelny polityk, cieszył się szacunkiem całego społeczeństwa.

Pogrzeb śp. Bolesława Wysłoucha odbył się we Lwowie w dniu 15 bm. Kondukt pogrzebowy wyruszył z katedry ormiańskiej na cmentarz Łyczakowski. W pogrzebie wzięły udział rzesze ludności wiejskiej ze sztandarami ludowymi. Wśród wielu wieńców, był również wieniec od Stronnictwa Ludowego i od byłej organizacji „Akademicka Młodzież Ludowa „Polsiew“. Trumnę od bram cmentarza na miejsce wiecznego spoczynku nieśli członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej.

Nad grobem w imieniu Stronnictwa Ludowego przemawiał ks. pułk. Józef Pasaś, imieniem młodzieży wiejskiej Leon Lutyk.

Cześć pamięci wielkiego Obywatela!

Proces

o krwawe zajścia w Raclawicach

(Od własnego sprawozdawcy).

Proces o krwawe zajścia w Raclawicach, przykuwający uwagę całego społeczeństwa polskiego, ze względu na specyficzne tło, dobiega końca. Po przesłuchaniu przesłano 250 świadków przewód sądowy został zamknięty.

Zeznania ostatnich świadków

W dziesiątym dniu procesu jako pierwszy zeznaje komisarz policji Winnicki. Zeznania jego stoją w zupełnej sprzeczności z zeznaniami wielu policjantów.

Byli delegowane trzy plutony policji do Raclawic. Ja patrolowałem szosę z Miechowa do Raclawic. Ludność wracała, lecz ta obchodziła bokami polami. Około godz. 10 udałem się na kopiec z 23 kandydatami. Było wtedy na kopcu 1000 osób i obok kopca drugie tysiąc osób. Przyszliśmy od strony dworu. Ludność nie ustępowała i trzeba było do każdego z osobną podchodzić i prosić by rozeszli się. Trąbką i trzykrotnym wezwaniem wzywałem ludność do rozejścia się a gdy to nie pomogło dałem rozkaz do rozprzeczania pa-

Po jednodniowej przerwie, w sobotę rozpoczęły się przemówienia stron tj. prokuratora i obrońców, wyroku zaś należy oczekiwać w poniedziałek wieczorem lub we wtorek.

kami i kolbami. Do tych pory kamieniami nie bili a pierwsi zaczęli rzucać od strony pinczowskiej.

Widząc ciężkie położenie plutonu ka- zalem się cofnąć na piramidę, a konnej policji szarżować, który to oddział konny zmuszony był odjechać. Tłum był tak rozjuszony, że mógł nie wyjść żaden żywy konny. Pod piramidą odbył się krótki wiec. Przypominam sobie dwie kobiety. Pamiętam jedną która była z kołem i agresywna. Druga też stawiała bierny opór i udawała omdlałą. Padła okrzyki: „Niech żyje król Witos!” O 14 tłum jakby na komendę rozszedł się na wszystkie strony.

Komisarz antypaństwowych okrzyków nie słyszał

Potem zaczęłem schodzić z swoim oddziałem i widziałem jak trzeci pluton leciał gęsiego i mówiłem do swoich ludzi, że będzie nie dobrze jak zagrozi drogę tłumowi idącemu z kopca. Rzucanie kamieniami trwało 10 minut, jeden z policjantów był uderzony w nos, drugi w szczękę a 5 było łżej rannych.

Konfrontacja. Wskazuje na Henrykę Dejworek. Sąd wzywa do powstania He-

lenię Kawiorską. Oświadczyła, że była u- brana po wiejsku jednak nie twierdzi sta- nowczo. W śledztwie ją poznał, była peł- niejsza. Oddział mój nałożył bagnety do- piero wtedy jak wysłałem patrol po za- jściach.

Z treści przemówień sędzę, że przema- wiali ludowcy. Antypaństwowych okrzy- ków nie słyszałem.



„Siedźcie cicho — bo was rozbiorimy”

W czasie zeznań dalszych świadków kandydatów na policjantów, wielu z nich nie poznało oskarżonych, a bardzo często wskazywały na osoby inne, a nawet osoby

przysłuchujące się rozprawie. Białasik Eu- geniusz zeznaje, że z pośród zebranych krzyżowano do policji: „Siedźcie cicho bo was rozbiorimy”!

Oskarżeni nie uczestniczyli w zajściach

Inni świadkowie odwołowi składają zeznania odcinające oskarżonych. Zeznania te twierdzą, że poszczególne oskarżeni w czasie zajść na kopcu byli zdala od kop-

ca, albo też we wsi, w domach swych, bądź też w kościele na nabożeństwie.

Na tem przesłuchanie świadków zosta- ło zakończone i przewód sądowy zamknię- ty.

11-ty dzień rozprawy

W 11-tym dniu rozprawy o krwawe zajścia w Raclawicach zaczęły się przemówienia stron. Pierwszy przema- wiał prokurator Bogdanowicz, który stwierdził, że wobec wydania przez ur- rząd wojewódzki w Kielcach zakazu urzędowania przez Stronnictwa Ludowe manifestacji w Raclawicach, zadaniem policji w dniu 18 kwietnia było nie dopuścić do jakiegokolwiek zebrania się na kopcu. Policja już z drogi za- wracała ludzi, jednak mimo to zeszło się w Raclawicach około 5.000 osób, pod pozorem udania się do kościoła i t. d. Wobec rozległości Raclawic i kop- ca oraz szczupłych sił policyjnych,

policja była bezradna i mogła obsta- wie tylko główne drogi. Dalej prokura- tor omówił warunki terenowe, na któ- rych rozegrały się zajścia, oraz prze- bieg zajść według aktu oskarżenia. Następnie przemawiał prok. Lejman.

Prokurator Lejman z Kielec, oma- wiał dowody zebrane w toku rozpra- wy i dochodzeń przeciwko poszczegól- nym oskarżonym.

Nie wsadzajcie chłopów do Kryminału

Wielkie wrażenie wywołało prze- mówienie adw. Ujazdowskiego z War- szawy. Obrońca wykluczył na wstępie tezę o obrazie interesów ogólnych, dla- tego też cele udania się tłumowi na ko- piec zdaniem mówcy nie są dla spra- wy obojętne.

Rocznica raclawicka jest to dla chło- pa dzień jego wielkiej dumy narodo- wej, jako rocznica jego walki o wol- ność. Mówca cytując w tym miejscu powiedzenie Kościuszki o walce racla- wickiej. Następnie adw. Ujazdowski zbija twierdzenie aktu oskarżenia, że urządzenie obchodu rocznicy raclawi- ckiej zamierzały wyzyskać na swoją korzyść elementy, wyrotowe. Stwier- dził więc że w czasie przewrotu majo- wego w 1926 r. przewrót ten popierała lewica a nikt nawet nie pomyślał, aby komuniści zrobili zamach. Omawiając zajścia raclawickie adw. Ujazdowski stwierdził, że trudno przypuścić, aby jeden i ten sam chłop mógł krzyżować: „Niech żyje król Witos” a zaraz po- tem „Niech żyje Rosja Sowiecka”. Zdaniem adwokata, prokurator przed- stawił czynności policji na kopcu w bardzo oględny sposób, bo jednak ze strony chłopów były trupy, a policjan- ci, których było tylko kilkudziesięciu, wobec 5.000 uzbrojonych chłopów, wy- szli z zajęć cało. W końcu obrońca zbija zeznania świadków — policjantów i zamyka swe wywody cytatem z Lele- wela: „Nie wsadzajcie chłopów do kry- minału, tylko puśćcie go, niech idzie, żąda i pracuje”.

Jako drugi przemawiał adw. Olpiń- ski z Warszawy. Omówił on obszernie niedolę chłopów w czasach przedkościu- szkowskich, stwierdził dalej że Kon- stytucja 3-go Maja kwestii chłopskiej właściwie nie załatwiła i że dla chło- pów rokiem przełomowym był rok 1784. Adwokat przytoczył znaczenie Tadea- sza Kościuszki dla chłopów, stwierdza- jąc, że każde dziecko chłopiekie wie, kim był Naczelnik. Dalej obrońca o- mówił powstanie Stronnictwa Ludo- wego, którego prezesem od roku 1913 jest bez przerwy Wincenty Witos, o- raz współpracę Witos z Piłsudskim w- zaraniu niepodległości polskiej.

Pierwsza rozprawa o strajk chłopski w woj. kieleckim

W dniu 21 września br. odbyły się przed Sądem Grodzkim w Piliży pow. Ol- kusz rozprawa jawna przeciwko Stanisła- wowi Gduł, Konstantemu Piątkowi, Kon- stantemu Stojnie, Janowi Snopkowi, Pio- trowi Ściażko, Józefowi Wnukowi i Stefa- nowi Ściażko.

oskarżonym o to, że w nocy na 24-go sierpnia br. na terenie gminy Ogródzie- niec pow. Olkusz działając wspólnie i w porozumieniu ścieli w przydrożnym lesie 14 sosen i powalili je na drodze, prowa- dzącej z Ogródzienia do Olkusza oraz u- łożyli na niej stosy kamieni. Ponadto przecięli w poprzek drogi drut telefo- niczny z przeciętej linii telefonicznej, za- tarasowali tę drogę, uniemożliwiając prze- jazd nią mieszkańcom okolicznych miej- scowości.

oraz przeciwko Józefowi Bednarzowi, Antoniemu Golbie o to, że w tymże cza- sie i miejscu działając wspólnie i w poro- zumieniu z innymi sprawcami zataraso- wali drogę wiodącą z Ogródzienia do Pi- liży.

Czynny powyższe sąsiedzi przestęp- stwo przewidziane z art. 251 k. k. Sądził sędzia Rys, oskarżał ad. kom. p. p. z Pili- ży, bronił adwokat Woner z Sosnowca. Na rozprawę wezwano 8 świadków oskar- żenia oraz 20 świadków obrony. Prze- słuchano oskarżonych, którzy do zerzucania im czynów nie przyznali się. Świad- ków zaprzyszczono.

Św. Nitecki zeznał, że w nocy na 24- jechał na jarmark. Na drodze leżał ścię- ty kasztan. Widział około 6 ludzi, jeden z nich mówił, że jest strajk. Osobnie ci- zbegli. Widział tablicę z napisem „Eko- nomiczny strajk rolniczy — lamistrajkom śmierć”. Na policji pokazywano mu jed- nego z oskarżonych. Był tego samego wzrostu, ale nie poznał czy to był ten, co spotkał go przy barykadzie.

Św. Stróżecki jechał na targ, natknął się na barykadę, jeden z osobników wy- głosił przemówienie, że jest strajk, że zgrabnych ruchów poznaje Bednarza, z u- brania i z twarzy nie poznał nikogo. — Oskarżyciel prosi o odczytanie protokołu, gdyż świadek zeznał sprzecznie. Obrońca oponuje.

Św. Milanowski Józef, Komendant P. P. w Ogródzience. Zeznaje, że w noc o- godz. 2 został zawiadomiony o baryka- dzie. Domyślał się, że sprawcami są człon-

kowie „Wici” i Stronnictwa Ludowego. Na podstawie wiadomości konfidenco- nalnych, dowiedział się że barykadę zbu- dowali oskarżeni. Twierdzi dalej, że oskarżeni przyznali się, że do zarzucenia im, czynu namówił ich oskarżony Gdu- la i Konst. Piątek. Świadek przedstawia dowód rzeczowy: piłę zabraną Antoniemu Golbie.

Oskarżony Józef Wnuk zeznaje, że na posterunku pp. w Ogródzience złożył fał- szywe zeznania, gdyż zmusił go do tego policja biciem. Na głowę zarzucono mi ciężką pelerynę i bito mnie palami i tar- gano za włosy. Biło mnie 6-ciu.

Św. Kocjan Stanisław poster. Pol. w Ogródzience, zeznaje, że był wydelego- wany na patrol, zauważył barykadę. Dro- gą poufnego wywiadu dowiedział się, że barykadę zbudowali oskarżeni. Całe swo- je zeznanie opiera na wywiadach, nie może jednak ujawnić nazwisk informatorów. Miał on informacje jeszcze przed zatarasowaniem drogi. Św. z wielką trudnością przypomina sobie nazwiska oskarżonych.

Św. Nocoń Stanisław, P.P. z Ogródzie- nia, był na urlopie, z nazwiskami oskarżo- nych zapoznał się w czasie dochodzeń. Św. przeczy by na posterunku bili oskar- żonego Wnuka, przesłuchiwał go wczoro- rem, godziny nie pamięta, twierdzi że świadkowie poznali Bednarza po głosie. Sąd wywołuje oskarżonego Piątka i Wnu- ka gdyż zachodziła sprzeczność z zezna- niami złożonymi na policji.

Oskarżony Wnuk, wyjaśnia, że na po- sterunku policji powiedzieli mu, że jeśli przed sędzią śledczym nie zezna tego sa- mego co przed tem to zgini. Twierdzi że przed sędzią śledczym nie zeznał tylko podtrzymywał zeznania złożone na policji. Następnie sąd odczytał zeznania św. Niteckiego gdyż zachodziła sprzecz- ność. Św. twierdzi, że komendant poste- runku Milanowa przy rozpoznawaniu os- karżonych mówił — będzie to ten sam bo bawi się w politykę.

Oskarżony Snopka wyjaśnia Sądowi: bili mnie na policji, żebym powiedział to co mówił o mnie oskarżony Wnuk. Dosta- łem boks pod żebra i powiedziano mi: „Czekaj ptaszku ty wszystkich wypiszesz”. Posterunkowcy Kocjan, gdy mnie prowadził do sędziego śledczego, tak mówił do oskar- żonego: „Masz tak zeznawać jak na poli-

cji bo inaczej zabierzemy cię na posteru- nek i tam się z tobą załatwimy”. Dlatego przed sędzią złożyłem te same zeznania.

Oskarżony Ściażko, wyjaśnia: Bił mnie komendant Milanowski i posterunkowy Kocjan i nieznany mi przodownik. Pyta- łem się do ilu organizacji należą. Powie- działem do trzech: Za każdą organizację dostałem 3 boksy razem 9. Widział to św. Kocjan.

Po przerwie zeznawali św. obrony, Jan Bednarz, Władysław Malik, Władysław Piątek, Maria Binek Antoni Stojno. Anto- nina Ściażko. Świadkowie ci zeznali co- robili oskarżeni w nocy na 24 sierpnia br. Zeznania ich mocno odciażyły oskarżo- nych.

Św. Antoni Kuchta, był zatrzymany na policji wraz z oskarżonymi. Komendant Malinowski uderzył mnie w pierś, tak że jak obecnie kaszle to mnie boli. Kazał mi mówić jak ci drudzy, bo inaczej nie zaje- do domu, zdechnę w więzieniu. Podsuwali mi kartkę, masz tak zeznać jak ci zeznał, przyczem mnie szturchali i przez całą noc byłem skuty na ręce i nogi. Leżałem na podłodze w kancelarii policyjnej. Mówili do mnie bym powiedział kto ściął drzewo, to dostanę posadę albo jakąś pracę.

Św. St. Mrówka. Był zatrzymany z os- karżonymi, nie widział czy innych bili, ale mnie bili. Bił mnie kom. Milanowski i tajniak z Olkusza. Tajniak kazał mi zdjąć buty. Uderzono mnie pałą 3 razy pod po- deszwę i bito mnie żebym zeznał. Ściażko przyszedł do celi po badaniach strasznie zapłakany.

Po przewodzie sądowym mecenas Wo- ner w swych wywodach podważył zupeł- nie zeznania policji, gdyż były one oparte jedynie na zeznaniach konfidentów i sąd nie ma możności stwierdzić ich prawdy. Sąd ogłosił wyrok — moca którego Stanisław Gduła i Konstanty Piątek zostali skazani na 6 miesięcy aresztu, Snopka Piotr Ściaż- ko i Józef Wnuk na 2 miesiące aresztu, Reszta oskarżonych Sąd uniewinnił. Wyko- nanie wyroku zawieszono na 2 lata. Wszyscy wyszli na wolność. Sąd w motywach wy- roku nie dał wiary policjantom, skazał je- dynie na podstawie zeznań oskarżonych.

Jest to pierwszy wyrok w woj. kielec- kim, który odsłania w zupełności metody i policji stosowane w dniach ostatnich do chłopów prawie że w całej Polsce. Na- uspokojenie mas nie wpływa to dodatnio.

Kto miał szczęście?

14-ty dzień.

Stala dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 136640
Zł. 10.000 na n-ry: 81803 132723
Zł. 5.000 na n-ry: 127332 138756 181391 193689
Zł. 2.000 na n-ry: 17778 46745 49240 75199 77771 82545 84530 92080 94672 127902 142009 15749 17903 1
Zł. 1.000 na n-ry: 3885 6850 14128 20504 29053 33578 36176 65667 73518 79061 81681 82862 85778 89576 95331 100829 102409 10624 112005 112036 134393 135016 146737 170293 170713 180766

(ciagnienie drugie)

Stala dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 123343

Zł. 10.000 na nr. 45912
Zł. 5.000 na n-ry: 23527 88951 117386 171386 171344
Zł. 2.000 na n-ry: 39387 53868 82802 182308 134269 160091 184206
Zł. 1.000 na n-ry: 1930 11089 116671 117382 35110 41698 43271 47056 49031 59458 61935 68410 73370 78235 93144 98345 99494 100932 106721 136281 156612 168157 174161 183010 186766 193340 194597

15-ty dzień

Stala dzienna wygrana zł. 5000 na nr. 68980

Zł. 10.000 na n-ry: 8413 69976
Zł. 5.000 na n-ry: 13637 14664 91728
Zł. 2.000 na n-ry: 9804 36530 54514 54772 600 73 80028 82924 84115 93603 125366 129734 155336 159278 188391
Zł. 1.000 na n-ry: 4300 7180 19372 22422 29317 33269 34352 42149 59079 59901 66408 174845 174867 175487

ciagnienie drugie

Stala dzienna wygrana 20 000 zł pa- dla na nr. 76177

Zł. 10.000 na n-ry: 18970 49928 130902 185405

Zł. 5.000 na nr. 191784

Zł. 2.000 na n-ry: 2734 7004 22771 37375 50873 91934 170375 194188

Zł. 1.000 na n-ry: 6662 9497 96662 21208 25967 48542 54659 57081 70472 70523 8445 92928 148773 153987 186783 191937 192048

Balon bez gondoli

rozwój bez pracy
obrót bez reklamy
nie istnieje

Soodziewany skutek daje
racjonalna reklama

W „Gazecie Grudziadzkiej”

Naprawianie błędów Jędrzejewicza

Zredukowani profesorowie wracają na katedry

Warszawa — Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podpisał ostatnio szereg nominacji profesorów w wyższych uczelniach akademickich. Wśród nominacji tych uwagę kół politycznych zwróciły trzy a mianowicie: Heydla, Glatzla i Glixellego, mianowanych profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wszyscy oni bowiem należą do grupy o- wych 52 profesorów, których zreduko- wał w r. 1923 ówczesny premier Janusz Jędrzejewicz.

Są to wszyscy wybitni uczeni. Prof. Heydel jest znanym ekonomistą, dr Glatzel jednym z najgłośniejszych chirurgów w Polsce, a prof. Glixelli cenionym znawcą literatur romań- skich. Kwalifikacje te przed 4 laty jednak ich nie obroniły, bo... mieli od- wagę podpisać głośny protest w spra- wie brzeskiej.

Dzisiaj dwaj pierwsi wracają na opuszczone placówki, a prof. Glixelli

który poprzednio wykładał na Uni- wersytecie Wileńskim, uzyskuje moż- ność pracy naukowej w Krakowie. Kiedy jednak naprawiona zostanie krzywda, wyrządzona nauce polskiej przez zredukowanie dalszych 49 ka- tedr, 53-cia ofiara p. Jędrzejewicza, wybitny historyk, ś. p. Wacław So- bieski, nie doczeka się już naprawie- nia tej krzywdy. Zmarł bowiem bez- pośrednio po odebraniu mu katedry.

Należałoby powołać na katedrę prof. Kota, znakomitego uczonego, li- czącego się tak w kraju jak i zagra- nica wielkim autorytetem. Prof. Kot jest jedynym historykiem kultury w Polsce, zwłaszcza doskonałym znawcą okresu reformacji. Został za czasów Jędrzejewicza zwolniony z zajmowa- nego stanowiska dlatego, że był nie- wygodny dla pewnych ludzi. Z in- cjiatywy prof. Kota senat Uniwersy- tetu Jagiellońskiego pierwszy wysto- sował protest przeciwko Brześciowi.

Dla odmiany — teraz na Wołyniu Proces starosty o nadużycia

By Pomorze nie posiadało specja- nego przywileju i monopolu na proce- sy o nadużycia starostów, dla odmia- ny odbywają się obecnie procesy b. starostów na Wołyniu i w Małopolsce.

W Małopolsce staje przed sądem b. starosta Was specjalny „przyjaciel” ludowców, zaś przed sądem okr. w Ró- wnie na Wołyniu toczy się proces przeciwko b. staroście Dubieńskiemu Bonikowicz - Sittauerowi.

Proces Bonikowicza stoi w związku z głośniami nadużyciami, popełniona- mi przez wójtów kilku gmin powiatu dubieńskiego, którzy już zostali skaza- ni przez rówieński sąd okręgowy. Nad- użycia w gminach powiatu dubieńskie- go spowodowały przybycie swego cza- su do Dubna specjalnej komisji mini- sterialnej, która Instruując gospodar-

kę wydziału powiatowego, stwierdzi- ła, że b. starosta p. Bonikowicz - Sittau- er miał wystawiać niewłaściwe rachun- ki za wyjazdy służbowe i w ten sposób przywłaszczył sobie pieniądze.

Poza tym oskarżony on jest o to że wiedząc o nadużyciach popełnionych przez wójtów, nie wszczynął przeciw- ko nim dochodzeń, oraz o poświadcze- nie nieprawdy.

Oprócz b. starosty Bonikowicz - Sit- tauera Jerzego, zostali pociągnięci do odpowiedzialności również i b. dwaj u- rzędnicy tegoż starostwa Czesław Ba- dowski i Konstanty Budziejowski.

Do rozprawy zostało powołanych ponad 100 świadków, rekrutujących się przeważnie ze sfer urzędniczych z terenu powiatu dubieńskiego.

Wybuch petardy w pochodzie socjalistycznym

W niedzielę odbywał się w Warszawie zlot młodzieży socjalistycznej. O godz. 13-tej uczestnicy zlotu uformowani w po- chód z czerwonymi sztandarami ruszyli z przed gmachu Związku Kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża na stoki Cytadeli

do miejsca straceń.

Okolo godz. 14-tej kiedy pochód prze- chodził przez Aleje Jerozolimskie, mię- dzy Nowym Światem a ul. Bracką, rzucono bardzo silną petardę.

Rozległ się silny huk detonacji i wśród

klebów dymu dały się słyszeć krzyki i jęki rannych. Wokół powstało ogromne zamieszanie. Jak się okazało, od wybuchu rannych zostało kilkadziesiąt osób.

Na miejscu zjawili się wkrótce poli- cja, Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, które wysłało kilka karettek sanitarnych z lekarzami i sanitariuszami. Wielu z po- śród poszwankowanych udało się pry- wnie po pomoc lekarską, zaś lekarze pog- otowia opatrzyli 20 osób.

Dwie osoby podejrzane o dokonanie zamachu zatrzymano i przewieziono do urzędu śledczego.

Zwalnianie dzieci szkolnych na wykopki

W związku ze staraniami wszczętymi przez Towarzystwo Rolnicze w sprawie wakacji wy- kopkowych w szkołach wiejskich, Ministerstwo WR. i OP. wyjaśni- ło, iż nie zamierza zarządzić gene- ralnych wakacji wykopkowych we wszystkich wiejskich szkołach. Natomiast mogą być zwalniane na okres 10-dniowy wykopków dzieci rodziców, którzy w indywidual- nych wypadkach zwrócą się do kierownika właściwej szkoły. Za- interesowani rolnicy powinni więc w związku z tym zawczasu wysta- pić z odpowiednimi wnioskami do kierowników szkół wiejskich.

Termin stemplowania zapalniczek

Ministerstwo Skarbu przypomi- na, że z dn. 30 września b. r. upły- wa termin zgłaszania zapalniczek do ostemplowania. Postadanie po tym terminie zapalniczek, nie za- opatrzonych w znaczek podatkowy, zostało zabronione rozporządze- niem min. skarbu z dn. 25 czerw- ca b. r. i podlegać będzie karze. Zgłaszanie zapalniczek przyjmują do 30 września wszystkie urzędy skarbowe, pobierając opłatę w wy- sokości 1 zł od zapalniczki kieszon- kowej i 3 zł od zapalniczki ściennej lub stołowej.

Uniwersytet w Nietążkowie twierdzą ludowości na Zachodzie

LUDWIK WELH

(55)

BELAWAN

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

I odwrócił się znów do doktora Boskoopa.

— Co się stało? — zapytał le- karz trochę podrażnionym gło- sem: — No, Gulum, odpowiadaj.

Malaj drżał jak w febrze:

— Później, tuan... później po- wiem... jeśli pozwolisz...

Mówił, jak gdyby miał pełne usta, trudno go było zrozumieć.

— Jak chcesz — mruknął dok- tór.

Podrzucił głowę, wskutek czego okulary znalazły się na właściwej części nosa, popatrzał na jednego Malaja, po chwili na drugiego.

— Więc jak się nazywasz? — zapytał nagle nowego pacjenta.

Wówczas zdarzyło się coś zupeł- nie niespodziewanego.

Mały, oczywiście, brudny Ma- laj — taki przeraźliwie chudy, że można było policzyć bez trudu wszystkie jego żebra — ten bron- zowy człowieczek schylił się w nie-

skazitelnym uki nie europejskim i odpowiedział po angielsku:

— Nie chce panu sprawiać nie- potrzebnego kłopotu swoją osobą, sir. Wobec tego może pan raczy wpisać mnie do księgi chorych, jako „pana X”. To wystarczy w zupełności.

Doktor Boskoop spojrzał prze- nikliwie na szczególnego pacjenta.

Następnie rzekł powoli, też po angielsku:

— Jeśli pan przywiązuje oso- bliwe znaczenie do tej okoliczno- ści... dobrze. Czem mogę panu słu- żyć, tuanka?

Ossowski obserwował uważnie. Tuanka?!

Tak się tytułowało Malajów, pochodzących ze starych szlache- tnych rodów.

W ten sposób doktor jakby chciał zaznaczyć, że oddając, co się należy jego wykształceniu eu- ropejskiemu, jednak nie uznaje w

nim człowieka, godnego tytułu „tuan”, do którego miał prawo każdy biały, choćby był bezdom- nym włóczęgą.

Pacjent zdjął milezając kabaje, krótką kurtkę, obnażając górną część tułowia.

Z prawej strony, pod obojęt- kiem widniały czerwone wrzody, wielkości dobrej maliny leśnej: tu jeden, tam dwa, niżej jeszcze trzy.

— Aha! powiedział doktor Bo- skoop.

— To mnie sprowadziło do pa- na, sir — powiedział Malaj lągo- dnie i pokornie: — To... i jeszcze jedna sprawa...

Mówił bardzo czysto po angi- elsku.

Lekarz zbliżył się do szafy z instrumentami chirurgicznymi.

Ossowski wstał i podeszedł do niego.

— Co on ma na piersiach? — zapytał pocichu: — Wygląda to obrzydliwie.

— Tak... dość wstrętne choro- ba, przytem niezwykle zaraźliwa. Ale tylko przy bezpośrednim zet- knięciu się z porażonem miejscem. Tak zwana „framboezia” — ob- jaśnił, wyjmując z szafy jakieś przyrządy.

Uleczalna!

— Tak... jeśli nie jest zanied- bana.

Gdy odeszli od szafy, Malaj spojrział mądrze, przenikliwymi oczami na doktora Boskoopa, po- tem na Ossowskiego.

Widać było z wyrazu jego twa- rzy, że się domyślił o czym była mowa.

— Czy pan się podejmie lecze- nia, sir? — zapytał spokojnie.

— Oczywiście! — odpowiedział Boskoop.

— Dobrze. Trzymam pana za słowo. — Nagle przeszedł na ma- lajski: — Składam ci dobre życze- nie, tuan...

— Jakże?

— Aby wyleczenie mnie z tej choroby było twoim ostatnim u- czynkiem w Belawanie, tuan.

— Nie rozumiem, tuanka, mów wyraźniej.

— Nie lepszego nie mogę ci ży- czyć, tuan... bo to oznacza dla cie- bie długie życie i spokojną przy- szłość.

Z kąta słychać było przyspie- szony, nierówny oddech Gulum.

— Innymi słowy, umrę prędko, jeśli tu zostanie — rzekł zdziwiony doktor.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące

Czwartek, 30 września 1937 r.

Czwartek: Hieronima
Wschód słońca: 5,34; zachód: 17,20
Piątek: Jana
Wschód słońca: 5,36; zachód: 17,18
Sobota: Aniołów Stróżów
Wschód słońca: 5,37; zachód: 17,16

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”**
wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK”.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zn. fabryki
KOWALSKINA
skutecznie się równie
PRZY PRZEBIEGU GRYPIE: KATARZE

WOJ. CENTRALNE

OFIARA TAJEMNICZEGO WYBUCHU

Grodno — W komórze na posesji wdowy po lekarzu — dentyście Lebediewej eksplodowała bomba, skonstruowana przez 17-letniego ucznia gimnazjalnego Aleksandra Lebediewa, raniąc go b. ciężko. Ofiarę tajemniczego wybuchu odwieziono do szpitala.

EPIDEMIA SZKARLATYNY W POW. LUKOWSKIM

Łuków — We wsi Niedźwiadka w pow. łukowskim, stwierdzono wśród dzieci uczęszczającej do miejscowej szkoły, osiemnaście wypadków zachorowań na szkarlatynę. W związku z tym postanowiono przerwać naukę na czas przeprowadzenia szczepień ochronnych przeciw szkarlatynie. Sporadyczne wypadki zachorowań na szkarlatynę zanotowano i w innych miejscowościach powiatu.

MALWERSACJE W URZĘDZIE PODATKOWYM

Kielce — Centralne władze skarbowe zawiadomiono, iż w urzędzie podatkowym w Zawierciu, na terenie kieleckiej Izby Skarbowej, popełniono malwersacje. W związku z tym aresztowano dwóch urzędników: Juraszka i Krosnowską. Szczegóły sprawy trzymane są na razie w tajemnicy.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Radom — W Radomiu wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, jadąc z dość dużą szybkością nie zdołał wyminąć chłopskiej furmanki i wskutek nagłego zahamowania zarzucił gwałtownie, wpadając do przydrożnego rowu. W samochodzie znajdowało się 5 osób, z których 3 zostały ciężko ranne, mianowicie dr. Chreszek, inż. Witold Plachecki z Ży-

Chorem szczególnie na różne dolegliwości żołądkowe i przewodu pokarmowego należy podać potrawę łatwo strawną, a mimo to pożywną. W takich wypadkach stosuje się płatki i mączkę owsianą KNORR. Smaczne i dobre zupy z płatków owsianych, natomiast surówka z płatków owsianych KNORR doskonale pobudza, czynności jelit. Przyrządza się ją w następujący sposób: Płatki owsiane KNORR moczy się przez noc w mleku. Rano dodaje się trochę soku cytrynowego, miodu i owocu. Po dokładnym wymieszaniu potrawa jest gotowa. Poza tym służą płatki owsiane KNORR do wypieku różnego rodzaju doskonałego pieczywa, a mianowicie: makaroników, herbatników, biszkoptów i tortów. Szczegółowe przepisy podajemy w ilustrowanej broszurze receptowej, która na życzenie wysyłamy bezpłatnie. KNORR Poznań — Staroleka.

Radio
TELEFUNKEN
harmonia tonów-symbol jakości

rardowa i p. Derkaczowa Ponadto lżejszych obrażeń doznała żona dr. Orzeszki i żona inż. Placheckiego. Rannych przewieziono do szpitala.

WYROKI NA KOMUNISTÓW

Chełm — Przed Sądem Okręgowym z Lublina na sesji wyjazdowej w Chełmie zakończył się proces przeciwko 24 oskarżonym o akcje wywrotowe, członkom Kom. Partii Zachodniej Ukrainy. Sąd skazał 4 głównych oskarżonych: Jana Wójcika, Prokopa Dobosza, Pawła Kastruka i Eugeniusza Selecha po 10 lat więzienia. 8 innych po 8 lat, 6 po 6 lat, 3 po 4 lata, 2 po 3 lata więzienia oraz 3 wymierzono kare po 2 lata z zawieszeniem, dwóch oskarżonych uniewinniono, jednego zaś skazano na dom poprawy.

MAŁOPOLSKA

AWANTURY NA POGRZEBIE SEKCIARKI.

Rudki. Wstrząsające zajścia rozegrały się na cmentarzu grecko-katolickim w Położwie Dolnej, w pow. Rudki, na pogrzebie 18-letniej Anny Samaradek, wyznawczyni sekty t. zw. „czterdziestników”.

W chwili, gdy kondukt pogrzebowy przybył na cmentarz i miały rozpocząć się obrzędy sekcarskie, grecko-katolicy, przybyli tłumnie na cmentarz, rzucili trumnę z wozu do rowu, tak, że wiko otwarło się i zwłoki sekcarki wyleciały na ziemię. Dopiero po wezwaniu policji, sekcjarze dokończyli pogrzebowe uroczystości.

Zamach morderczy na komendanta policji

W Chyrowie w woj. lwowskim dokonano zamachu morderczego na komendanta miejscowego posterunku P. P., przod. Wojciecha Jan-dzie.

Oto do znajdującego się na nocnym obchodzie patrolowym z po-

bili, a zaatakowani z zasadzki policyjanci odpowiedzieli strzałami. Tajemniczy zamachowiec skorzystał jednak z bardzo ciemnej nocy i zdołał, mimo wytrwałego pościgu, umknąć.

W związku z tym dokonano re-

Erdal pasta do obuwia
chroni obuwie, a więc jest oszczędna.
Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem, aż do lśniącego połysku.

sterunkowym Ryczkim komendanta dano około godz. 2-giej obok Grodowie z za kizaków, z nieznacznej odległości, cztery strzały rewolwerowe. Kule te, na szczęście, chy-

wizji u wielu miejscowych nacjonalistycznych działaczy ukraińskich. Aresztowano wiele osób z pośród tych działaczy.

Strajkiem uzyskali podwyżkę płac

Strajk okupacyjny, jaki objął ostatnio przemysł tartaczny prawie na całym zachodnim Podkar-

paciu, został zakończony. Robotnicy podpisali umowę zbiorową, przy czym uzyskali 8% podwyżki płac.

104-ty zamach upartego samobójcy

Przed ambulatorium pogotowia ratunkowego przy ul. Leszno w Warszawie wywołał w niedzielę wieczorem wielką awanturę Leon Kaprzykowski. Usiłował on popełnić samobójstwo, przecinając sobie rękę szkłem. Upar-

ty samobójca już 104 razy dokonał zamachu na siebie, aby koniecznie dostać się do szpitala. Ponieważ skaleczenie nie było groźne, Kaprzykowski po opatrunku wypuszczono na ulicę.

Notowania giełdowe ziemionłódów

z dnia 29 września 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica zbier.	29,75—30,75	29,50—30,00	29,25—29,75	29,25—29,75
Żyto zbierane	24,00—24,50	22,25—22,50	23,50—23,75	23,00—23,25
Jęczmień	21,50—22,00	21,50—22,50	21,25—20,75	20,25—21,50
Jęczmień brow.	25,50—26,50	23,50—24,50	—	23,00—24,00
Owies	22,00—23,75	21,00—21,25	21,00—21,50	21,00—21,50
Mak. pszen. 65%	43,00—44,00	43,50—44,00	44,00—44,50	43,50—45,00
Mak. żytnia 65%	32,00—32,50	30,75—31,75	33,50—33,75	33,25—33,75
tr. pszenne	15,50—16,25	14,75—15,50	14,75—15,25	15,75—16,25
tr. żytnie	15,50—16,00	15,00—15,75	14,75—15,25	15,50—16,25
Łuzak zimowy	57,50—58,50	54,00—56,00	—	55,00—57,00
Groch polny	30,00—32,00	—	—	22,00—24,00
Groch Wiktoria	9,50—31,50	24,00—25,50	—	24,00—26,00
Kuchy rzenak.	19,50—20,00	20,25—20,50	—	20,00—20,50
Kuchy lniane	22,00—22,50	23,50—23,75	—	23,00—23,50
Ziemniaki jad.	—	—	—	—
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	5,95—6,30	—	—
Słoma prasow. „	8,00—8,50	6,80—7,05	—	7,50—8,00
Siano luźne	—	7,85—8,35	—	8,75—9,25
Siano prasow.	9,00—10,00	8,50—9,00	—	9,50—10,00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 29,58; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) —; Wartość dolara: 5,27 —; Wartość gramu złota: 5,92

Chorem, rekonwalescentom,

niemowlętom, młodzieży czy osobom starszym konieczny jest posiłek łatwo strawny a posilny dla wzmocnienia sił i poprawy samopoczucia.

Do tego nadają się najlepiej, zasobne w ważne składniki odżywcze

Płatki owsiane Knorr

które poza tym umożliwiają duże wzmocnienie w przyrządzeniu treściwych potraw

Pełnowartościowe tylko w oryginalnym opakowaniu



Dalszy ciąg Weterynarza Domowego

a mianowicie opis chorób u krów i sposoby leczenia tych chorób,

dodajemy do niniejszego numeru Gazety Grudziądzkiej

ale tylko tym abonentom, którzy nie zalegają z opłatą prenumeryty.

Drodzy Czytelnicy — pamiętajcie więc i Wy o nas, tak jako my dbamy o Was, i namawiajcie do abonowania „Gazety Grudziądzkiej”.

ZGON WETERANA 1863 R.

Kraków. — W Krakowie zmarł powstaniec 1863 r. śp. Medard Morawski ppor. W. P. w wieku 91 lat. Zmarły weteran był ostatnim z żyjących żołnierzy Langiewicza.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 15-ej z kaplicy szpitala Garnizonowego.

KRESY WSCHODNIE

SKARB W ODKOPANYM GARNKU

Równe — Zatrudnieni przy regulacji rzeki Ujście na Równem Włodzimierz Maksymczuk i Aleksander Polamarczuk odkopali niedaleko wsi Basowy Kat gliniany garnek, zawierający około 50 monet z czasów Zygmunta III i Władysława IV. Robotnicy ci sprzedali te monety, jednakże policja zekwstionowała je i razem z glinianym naczyniem przekazała Wołyńskiemu Muzeum w Łucku.

Bydło i mięso

z dnia 28-go września 1937 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Wół wytucz.	84—97	70—80
Wół mięsiste	65—70	60—68
Stadniki wytucz.	—	64—70
Stadniki mięsiste	—62	56—62
Stadniki mierne	—	42—50
Krowy wytucz.	—	70—80
Krowy mięsiste	—64	56—62
Krowy mierne	—50	26—36
Jalówki wytucz.	—	70—80
Cielęta db. odżyw.	80—91	62—70
Swinie:		
ponad 150 kg.	125—135	—
120—150 kg.	115—125	120—128
100—120 kg.	102—115	110—118
80—100 kg.	90—102	100—108
mięsiste ponad 80kg.	—	82—96

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł 26,13
100 franków francuskich	zł 18,15
100 franków szwajcarsk.	zł 121,50*
100 belgów belgijskich	zł 89,15
100 koron czeskich	zł 17,14
100 guldenów gdańskich	zł 100,00
100 marek niemieckich	zł 117,00



I ja też niegdyś sądziłam.

że pranie musi sprawiać wiele kłopotu i trudu. — Od czasu, kiedy poznałam Persil i stosuję go umiennie, przekonałam się, że nie ma nic prostszego, jak gotowanie bielizny w Persilu!

Istotnie — co Persil to Persil

Wyrób Zakładów „Persil” Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz.

Do moczenia bielizny: HENKOL, soda do prania i bielienia!

SPRZEDAŻE

Samochód ciężarowy

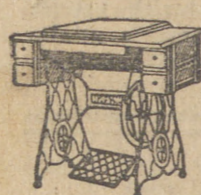
„Ford” w dobrym stanie sprzedam. cena 1500 złotych Edward Kowalewski, Żyrardów, p-ta Murzynowa. Inowrocław

Z powodu

nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 33-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka, Łąka-Doty koło Lubianka woj. pomorskie (1489)

Sprzedam

8 morgów ziemi dobrej, budynki maszynowe, cena przystępna. Kościół, szkoła, stacja kolejowa, szosa w mieście. Edward Gruszczyński, Podzamcze p-ta Chęcińska, wojew. Kiełce (1430)



MASZYN DO SZYCIA

gwarantowane, najprzedniejszych marek światowych, z przyborami do haftowania, merokowania, cerow. i. t. d. — 22. ISO GOTÓWKI I RYTM. Bezpłatne katalogi wysyła: CENTRALA MASZYN KRAKÓW ul. Dietlowska nr. 100 — Skrytka pocztowa 78. —

2 Kamienice

czynszowe pierwszorzędne w Grudziądzu, 12.000 rocznego czynszu, 20.000 hipoteki, w całości albo po części sprzedam. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1453

Sprzedam

2 morgi ziemi z budynkami za 2.200 zł. Władysław Kubiatkowski, Łączewna gm. Pyszkowo, p-ta Bonie wo, pow. Włocławek. (1455)

Osadę

rentowa 4 morgowa, dawnej ogrodu 2 km od miasta sprzedam za 4.500 zł. Daniel Łabędz pow. Wąbrzeźno. (1475)

Skład

żelaza, sprzętów kuchennych przy ruchliwej ulicy w Poznaniu za cenę 7000 złotych powodu stosunków rodzinnych od zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia „Par” Poznań pod 57.87

Dom

do sprzedania. Władysław Grudziądz Czerwono-wodna 20 (1476)

Sprzedam

Cztery 60 morgowe gospodarstwa z żywym i martwym inwentarzem buraczanym i ziemniakami. Zabudowania maszynowe, wpiata po 9.500 złotych 44 morg z wszelkim inwentarzem i 200 morgów ziemi. Jak również wiele innych mniejszych i większych poleca. Porozumienie Świecie-Marijanki (1475)

Do sprzedania

motocykl „Triumf” po remoncie za 175 zł. Maszyn do szycia rymarska Singer 45 K i jak nowa za 300 zł. A. Ochociński, Piotrków kujawski (1433)

Sprzedam

z powodu likwidacji dzierżawy: 1 motor 7 P. S. (prąd zmienny) i sieczkarkę 1 maszynę do młócenia na zapęd motorowy Zgł. Czubek — Pleszewo, pow. Włocławek. (1455)

Sprzedam

gospodarstwo 35 morgów ziemi pszennej z żywym i martwym inwentarzem oraz z budynkami. Cena 1000 wpiata 5000, reszta na gotówkę w 14-tu latach. Hrabiera Henryk. Chlebno p-ta Łobienia woj. Poznańskie (1406)

Gospodarstwo

sprzedam 30 morgów 7000, 43 morgi 10.000, 60 morgi 14.000 z budynkami i zabudowaniami różnorodnymi i inwentarzem. Cena 11.600 zł wpiata 7.000 złotych. Polecam duży wybór majątków mniejszych większych za różną wpiatą Gawiłk Ostrzeszów Kolejowa 42 (1472)

Gospodarstwo

sprzedam 3 morgi, 6 morgów łąk, zabudowania murowane, trzecie dachówką, inwentarz żywy, martwy, zbiory. Cena 11.600 zł wpiata 7.000 złotych. Polecam duży wybór majątków mniejszych większych za różną wpiatą Gawiłk Ostrzeszów Kolejowa 42

Sprzedam

lub wydzierżawię karczmę z rzeźnictwem w kościelnej wiosce Of. do Gazety Grudz. pod nr. 1463

Gospodarstwo

pod Leszmem Poz. 22 morgi dobrej ziemi z budynkami maszynowymi i pełnym inwentarzem sprzedam z powodu stosunków rodzinnych. Cena 9000 zł. Oferty do Gaz. Grudz. pod Nr. 1452.

Okazja

motor ropy w bardzo dobrym stanie 16 hp. silny w ruchu tanio sprzedam Spółka Smolarzyny p-ta Żółtynia woj. Łwowska (1418)

Radio

motocykl w dobrym stanie sprzedam. Portier fabryki „Unia” Grudziądz. (1417)

Gospodarstwa

sprzedam 67 morgów nowe zabudowanie w kościelnej wsi żywy martwy inwentarz nowe meble i sprzęty. Cena 16.000 wpi. 10.000 — 37 morgów zabudowania ogród inwentarz. Cena 9.000 wpi. 3.000. 25 morgów zabudowania inwentarz 1 km od miasta. Cena 6.000 wpi. 4.000. Duży wybór majątków różnej wielkości kamienice, interesy, dzierżawy. Informacje znać Leon Gawiłk Ostrzeszów Kolejowa 42. (1438)

Dom

sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5.200 zł. Joanna Gozdzka. Górno pow. Brodnica. Pomorze. 1428

Dom

czynszowy dobrze procentujący się w Grudziądzu sprzedam korzystnie. 12.000 zł. czynszu rocznego. 20.000 zł. hipoteka. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1444

Gospodarstwo

około 6 morgów ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według umowy Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. Kieleckie (1426)

Sprze dam

109 ha ziemi żytnio-buraczanej budynki maszynowe nadaje się dla handlarza pszczerzarni, emeryta ceną 3.800 Fr. Niemcewski Stary Jasinec p-ta Serock powiat Świecki woj. Pomorskie (1405)

KUPNA

Wezmę

w dzierżawę młyn wodny lub kupię tekowy. Zgł. St. Mendyk Korczowska p-ta Sokółów koło Rzeszowa woj. lwowskie. (1495)

Miód

w każdej ilości kupuję. — Fabryka Kierników Robert Borkowski Grudziądz św. Wojciecha 24 (1491)

Dla amatorów hodowli gołębi

polecamy książkę przez:

M. TRYBULSKIEGO

p. t.

Chów gołębi

pocztowych opasowych i ozdobnych

z uwzględnieniem chorób gołębi i ich leczenia

cena z przesyłką 2,95

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego Grudziądz, Droga-Łąkowa

Gospodarstwo

10 do 30 morgów kupię blisko miasta możliwie Grudziądz Torunia lub Poznań Barona Katarzyna, p-ta Witkó Nowy, woj. tarnopolskie. (1377)

Kupno

rowerów i części rowerowych polecam tanio. Jan Sadawski Czastary pow. Wieluń woj. Łódzkie (1337)

Kupię

młyn wodny za 12.000 Józef Partyka, wieś Kłodziejów, p-ta Wojniów, woj. stanisławowski (137)

Jęczmień

brzośniany kupi Browar Grudziądzki, Grudziądz, ul. Marszałka Focha (1492)

Poszuk. posady

Mełczyzna

lat 31, wiejski żonaty, uczciwy, obowiązkowy, bez nałogów, polecenie proboszcza, prosi o pracę robotnika, wóznego dozorca domowego lub innej stałej posady. Łaskawe oferty do Gaz. Grudz. pod „Wiejski” nr. 1361

Uczciwy

sumienny kawaler kopista dobra opinia poszukuje posady chętnie jako wózn, stróż, dozorca. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1415

Poduczony

ochłopie ślusarski szuka praktyki u dobrego mistrza lub w fabryce. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1425

Czeladnik

szewski poszukuje pracy w zakładzie lub warsztacie u dobrego mistrza w mieście. Moczarek Roman, Garleki nr. 80, p-ta Krzepce, woj. kieleckie (1385)

Pracy

jakikolwiek poszukuje najchętniej jako górnik w kopalni w Polsce lub zagranicą. Dura Stefan, Jaszczerowa, p-ta Mucharz woj. krakowskie. (1386)

WOLNE POSADY

Każdy

może zarobić do 20 zł. dziennie sprzedając nowości. Agenci, handlarze, domokrążni mają pierwszeństwo. Laborat. K. Wolniewicz Mysłowice. (1481)

TOKARZ

do drzewa młodszy, potrzebny od zaraz, zgłoszenia pisemnie kierować: Wacław Gierdalski Gdynia Plac Kaszubski 10 (1491)

Radioprogram z Warszawy

CZWARTEK, 30 września.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,10 Muzyka z płyt; 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 Poranek muzyczny dla liceów; 11,40 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Pogadanka rolnicza; 12,25 Muzyka salonowa; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Na siodełku motocykla (pogadanka dla dzieci starszych); 16,15 Koncert chóru i ork. wojsk.; 16,45 Felieton; 17,00 Koncert solistów; 17,50 Poradnik sportowy; 18,05 Pogadanka społeczna; 18,15 Małe zespoły jazzowe (płyty); 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Pułapka” — premiera słuchowiska oryginalnego; 19,30 Państwo buduje się pracą, a broni krwią (aud. poświęcona junackim hufcom pracy); 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Koncert rozrywkowy; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Wiadomości rolnicze; 21,05 D. c. koncertu rozrywkowego; 21,45 „Doktor Piotr” — opowiadanie St. Żeromskiego; 22,00 Recital śpiewaczy; 22,30 Utwory fortepianowe; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

PIATEK, 1 października.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik poranny; 7,10 Płyty; 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 Budujemy nowe szkoły (audycja z okazji Tygodnia Szkoły Powszechnej); 11,40 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Skrzynka rolnicza; 12,25 Koncert radioork.; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Rozmowa z chorymi; 16,15 Koncert rozrywkowy; 16,45 „W Rio i w interiorze” (reportaż); 17,00 Utwory skrzypcowe i pieśni; 17,50 Świąteczne rośliny (pogadanka); 18,00 Skrzynka ogólna; 18,15 Lekkie piosenki (płyty); 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Recital fortepianowy; 19,30 Utwory Franc. Schuberta; 19,50 Wiadom. sportowe; 20,00 Ze starych i niwych operetek (wyk. radioorkiestra, soliści i chór P. R.) W przerwie Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21,45 Kwadrans poezji Maurycego Maeterlinck’a; 22,00 Koncert wieczorny; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 15.00 do 15.15 po południu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 po południu.

SKRZYNKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

Humor



— Dlaczego jest pan taki markotny?
— Leczyłem chorego na żółtaczkę przez 3 miesiące, a teraz wygląda jak chłirczyk.